Prawo i logika: trylogia Stone’a i granice formalizmu

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Artykuł podejmuje temat granic formalizmu w prawie, opierając się na dorobku jurysprudencji analitycznej oraz krytycznej myśli Juliusa Stone’a. Autor analizuje, w jaki sposób tradycyjne dążenie do logicznej czystości systemu, reprezentowane przez Kelsena czy Austina, zderza się z praktyką orzeczniczą i zjawiskiem iluzorycznej referencji. Tekst szczegółowo omawia błędy formy logicznej oraz demaskuje mechanizmy, w których sędziowie, pod pozorem czystej dedukcji, dokonują faktycznych wyborów aksjologicznych. Wprowadzając pojęcia takie jak 'prawo możliwe' czy test proporcjonalności, publikacja wskazuje na nowoczesne modele argumentacji niezbędne do rozwiązywania trudnych przypadków (hard cases). To istotny głos w dyskusji nad rolą logiki metajęzykowej i ważenia dóbr w procesie sprawiedliwego stosowania prawa, wyznaczający ramy między rygorem formalnym a etyczną odpowiedzialnością orzecznika.

This article addresses the limits of formalism in law, drawing on the work of analytical jurisprudence and the critical thought of Julius Stone. The author analyzes how the traditional pursuit of logical purity, exemplified by Kelsen and Austin, clashes with judicial practice and the phenomenon of illusory reference. The text discusses in detail errors of logical form and exposes the mechanisms by which judges, under the guise of pure deduction, make actual axiological choices. By introducing concepts such as 'possible law' and the proportionality test, the publication highlights modern models of argumentation essential for resolving hard cases. This is an important contribution to the discussion on the role of metalinguistic logic and the balancing of goods in the fair application of law, defining the framework between formal rigor and the ethical responsibility of the adjudicator.

Artykuł analizuje rolę logiki w prawie, dekonstruując mit o jej wszechmocy i neutralności. Wbrew formalistycznym aspiracjom, prawo nie jest wyłącznie systemem dedukcyjnym, lecz polem ścierania się wartości i faktów społecznych. Centralną postacią rozważań jest Julius

Stone, który zdiagnozował iluzoryczne operacje logiczne maskujące aksjologiczne wybory sędziów. Autor tekstu, opierając się na Stone'owskiej krytyce, dowodzi, że logika prawnicza, choć niezbędna, jest niewystarczająca do rozstrzygania tzw. **hard cases**, w których dochodzi do kolizji konkurencyjnych norm i zasad. Wskazuje na test proporcjonalności i modele argumentacji jako próby rozszerzenia logiki o wymiar aksjologiczny. Ostatecznie, artykuł stawia tezę o konieczności transparentności przesłanek w procesie decyzyjnym, podkreślając, że świadomość ograniczeń logiki jest warunkiem demokratycznej legitymacji prawa.

SŁOWA KLUCZOWE

jurysprudencja analityczna | trylogia Stone’a | granice formalizmu | iluzoryczna referencja | ratio decidendi | fallacies of the logical form | prawo możliwe | Grundnorm | test proporcjonalności | hard cases | aksjologia | dedukcja prawnicza | logika metajęzykowa | ważenie dóbr | modele argumentacji

Analiza logiczna: fundament jurysprudencji analitycznej

Ustalmy na wstępie fundamentalne ramy: analiza logiczna prawa to nie szkolna zabawa w kwadraty opozycji, lecz rygorystyczna dyscyplina metajęzykowa. Jej zadaniem jest precyzowanie pojęć, badanie relacji między normami i ustalanie, na ile porządek prawny tworzy spójny system dedukcyjny. Jurysprudencja analityczna, w tradycji od Austina po Kelsena i Hohfelda, traktuje prawo jako strukturę zdań o konsekwencjach, a nie jako mglisty katalog cnót. Austin marzył o geometrii prawa, Kelsen próbował wywieść ważność każdej normy z jednej Normy Podstawowej, a Hohfeld rozłożył relacje prawne na ich atomowe składniki – jurydyczne korelaty i przeciwieństwa. To dążenie do formalnej czystości, próba zamknięcia chaosu w krystalicznej siatce pojęć, nie było tylko intelektualnym urokiem; stanowiło reakcję na „chaos precedensu” i dydaktyczną odpowiedź na wrażenie, że prawo jest „zbiorem niepowiązanych reguł”.

Trójwymiarowość Stone’a: prawo jako system otwarty

W sam środek tego akademickiego dramatu, gdzie spór pozytywisty z realistą brzmiał jak pojedynek dwóch monologów, wkroczył Julius Stone. W dziele The Province and Function of Law rozpoczął monumentalny projekt uporządkowania prawoznawstwa w przemyślaną trylogię: „Prawo jako logika” (analityka systemu), „Prawo jako sprawiedliwość” (aksjologia i ideały) oraz „Prawo jako procesy społeczne” (empiryczna socjologia prawa). Nie chodziło o wybór jednej ścieżki, lecz o stworzenie mapy całego terytorium.

Stone bynajmniej nie negował logiki; przeciwnie, wydobył jej konieczność jako ostrego narzędzia. Z chirurgiczną precyzją wykazał jednak granice formalizmu – te miejsca, w których czysta dedukcja grzęźnie, bo sam wybór przesłanek nigdy nie jest aktem czysto logicznym. To tutaj wkracza ciężar faktu społecznego i standard sprawiedliwości: selekcja „istotnych faktów", budowa ratio decidendi czy ważenie dóbr i interesów. Dlatego właśnie Stone nazwał jurysprudencję „ekstrawersją prawnika" – koniecznym wyjściem poza tekst do życia zbiorowego.

Siatka Hohfelda: precyzyjna struktura relacji prawnych

To właśnie Stone wykonał ruch, który przesądził o jego trwałej doniosłości w jurysprudencji. Wskazał mianowicie na kategorie iluzorycznej referencji, czyli subtelne, często nieuświadamiane zabiegi, dzięki którym sędziowie zachowują pozory dedukcyjnej nieuchronności tam, gdzie w rzeczywistości dokonują aksjologicznego wyboru. Zdarza się bowiem konkurencyjna referencja, gdy więcej niż jedna reguła pasuje do stanu faktycznego, a każda prowadzi do sprzecznych rezultatów. Innym razem mamy do czynienia z konkurencyjnymi wersjami referencji, gdzie ta sama reguła występuje w różnych sformułowaniach, a każde z nich „popycha" sprawę w inną stronę. Wreszcie istnieje ukryta wielokrotna referencja, w której pojedynczy termin, jak „res gestae", obejmuje odmienne zbiory faktów, co pozwala osiągać logicznie poprawne, lecz rozbieżne wyniki. Stone daleki był od oskarżeń o cynizm, rozumiejąc, że tak właśnie działa język wprzęgnięty w służbę instytucji. Domagał się jednak intelektualnej uczciwości: nazwijmy kryteria wyboru, nie skrywajmy ich pod płaszczem „czystej dedukcji".

Kategorie iluzorycznej referencji maskują decyzje sądu

Istnieją słowa, które niczym uderzenie sędziowskiego młotka kończą iluzję, że sama logika wystarczy do zrozumienia prawa. „Życiem prawa nie była logika, lecz doświadczenie" – pisał Oliver Wendell Holmes w The Common Law, a myśl tę rozwijał, skłaniając nas do postrzegania prawa jako sztuki przewidywania orzeczeń, wrażliwej na „odczuwane konieczności czasu". Siła tej przestrogi nie opiera się na retoryce, lecz na surowym, empirycznym oglądzie prawa w działaniu.

Holmes: doświadczenie życiem prawa zamiast logiki

Sam Benjamin Cardozo, orędownik sędziowskiej szczerości, przyznawał: „Siła dyrektywna logiki nie zawsze podąża jedną, nieprzerwaną ścieżką. Jeden precedens, popchnięty do granic swej logiki, wskaże jedno rozstrzygnięcie; inny, równie logicznie, wskaże drugie." Nie jest to jednak kapitulacja rozumu, lecz

precyzyjny opis rzeczywistej topografii decyzji, gdzie ścierają się ze sobą uprawnione zasady i kompatybilne, lecz rozbieżne linie orzecznicze.

Cardozo: wielotorowość logiki w ewolucji precedensu

Każdy system prawa, czy to kontynentalny kodeks, czy precedensowy gmach common law, opiera się na własnych zasadach, normach i instytucjach. Logika jednak nie musi ograniczać się do opisu tego, co jest; jej największa siła tkwi w ukazywaniu tego, co mogłoby być. Ernst Roguin, jurysta dziś nieco zapomniany, proponował w swojej „czystej nauce logicznych możliwości", aby traktować prawo nie jako zbiór zastanych faktów normatywnych, lecz jako pole możliwych do pomyślenia konstrukcji. Chodziło o to, by legislatorzy i prawnicy uświadomili sobie, że porządek prawny, w którym funkcjonują, nie jest koniecznością – że można go ukształtować inaczej, a alternatywy są logicznie dostępne.

Rozróżnienie Roguina między prawem faktycznym a prawem możliwym ma moc intelektualnego wyzwolenia. Prawo faktyczne to to, co zostało ustanowione, co obowiązuje i co egzekwują instytucje. Prawo możliwe to natomiast przestrzeń wszystkich logicznie dopuszczalnych reguł, które mogłyby zostać wprowadzone w życie. To tak, jakby logika była atlasem, w którym prawodawca widzi nie tylko jedną, obowiązującą mapę świata, lecz cały zbiór alternatywnych wariantów kartograficznych. Dzięki temu prawo przestaje być utożsamiane z tradycją czy praktyką, a staje się domeną twórczego wyboru. Julius Stone docenił tę perspektywę, wskazując, że właśnie logika, użyta kreatywnie, może uwolnić prawników od tyranii tego, co jest, i skierować ich ku refleksji nad tym, co być powinno.

W praktyce myśl Roguina staje się swoistą pedagogiką dla legislatora, pokazując mu, że nie jest skazany na schematy odziedziczone po poprzednikach. Ustawodawca, który analizuje wszystkie logiczne możliwości, zyskuje świadomość, że jego decyzja jest wyborem, a nie naturalnym następstwem historycznych uwarunkowań. To akt głębokiej odpowiedzialności, bowiem skoro można inaczej, to każde „tak właśnie będzie" jest decyzją polityczną, a nie logiczną koniecznością. Weźmy za przykład odpowiedzialność za długi rodzinne: można ustanowić system, w którym małżonkowie odpowiadają wspólnie, system odpowiedzialności indywidualnej albo model mieszany. Każdy z nich jest logicznie spójny, a decyzja, który z nich wprowadzić, nie jest dedukcją, lecz wyborem o charakterze polityczno-społecznym. Logika jedynie roztacza wachlarz opcji.

Analiza prawa możliwego ma jeszcze inny wymiar, pozwala bowiem przeprowadzać eksperymenty myślowe. Czy można wyobrazić sobie prawo bez sankcji? System normatywny oparty wyłącznie na nagrodach? Porządek prawny, który działa tylko przez mediację, a nie przez przymus? Każda z tych propozycji może być wewnętrznie spójna, a fundamentalne pytanie brzmi, czy jest społecznie wykonalna.

Roguin, a za nim Stone, podkreślali, że logika nie daje odpowiedzi, czy dane rozwiązanie jest dobre, lecz dowodzi, że jest ono w ogóle możliwe do pomyślenia.

Hans Kelsen, choć z innej perspektywy, także posługiwał się kategorią logiki możliwej, gdy budował swój system wokół „normy podstawowej", czyli Grundnorm. Jego teoria zakładała, że z jednego fundamentalnego założenia da się logicznie wyprowadzić cały, dynamiczny system prawa, który reguluje własne powstawanie. Jednak Stone słusznie wskazywał, że sama Grundnorm nie jest tworem czysto logicznym, gdyż jej przyjęcie to akt woli, decyzja o charakterze politycznym. To ograniczenie pokazuje, że logika możliwa, choć intelektualnie elegancka, zawsze natrafia na moment, w którym wybór aksjologiczny musi wyjść poza jej ramy.

W dzisiejszym świecie idea „prawa możliwego" powraca w postaci symulacji komputerowych i modeli sztucznej inteligencji. W nauce prawa

Ernst Roguin: projekt czystej nauki możliwości

Analiza logiczna w prawie bywa przedstawiana jako strażnik spójności, instrument gwarantujący czystość rozumowania, niemal matematyka języka norm. Jednak to właśnie Julius Stone dostrzegł w tej fascynacji subtelne niebezpieczeństwo: im bardziej prawnicy zawierzają logice, tym łatwiej popadają w złudzenie, że system prawny rozstrzyga się samoczynnie. Tę iluzję nazwał fałszywą substytucją, czyli traktowaniem logiki jako kryterium wystarczającego, by odpowiedzieć na pytanie, co jest prawem. Skoro jednak logika sama nie decyduje o treści przesłanek, jej mechaniczne użycie może prowadzić do systematycznych błędów, które Stone określił mianem **fallacies of the logical form** – błędów formy logicznej.

Pierwszym z nich jest brak znaczącego odniesienia. Wyobraźmy sobie prawnika, który z namaszczeniem rozróżnia zasadę i wyjątek tylko po to, by autorytatywnie stwierdzić, że ciężar dowodu zawsze spoczywa na stronie powołującej się na wyjątek. Z perspektywy czystej logiki jest to rozróżnienie widmowe. Można przecież z równą łatwością uznać, że „zasadą" jest to, co zwykle określa się mianem wyjątku, a „wyjątkiem" to, co wcześniej nazywaliśmy zasadą. Sama kategoria nie niesie w sobie żadnej rozstrzygającej treści. To przykład pozornego rozróżnienia, które wprawia w ruch mechanizm logiki, ale nie dostarcza mu żadnego merytorycznego paliwa.

Innym błędem jest ukryta wielokrotna referencja. Wiele fundamentalnych kategorii prawniczych to w istocie wieloznaczne worki pojęciowe. **Res gestae** w prawie dowodowym, **ratio decidendi** w analizie precedensu czy dobre obyczaje w prawie cywilnym – wszystkie te terminy obejmują niezliczone i często odmienne sytuacje faktyczne. Sąd, sięgając do tego samego worka pojęciowego, może z nienaganną logiką uzasadnić wnioski wzajemnie się wykluczające, w zależności od tego, który aspekt ukrytego znaczenia postanowi

wydobyć. Logika staje się tu narzędziem nie tyle porządkującym, ile maskującym arbitralność. To, co jawi się jako poprawny sylogizm, jest w istocie efektem wyboru, co dana kategoria ma w konkretnym przypadku znaczyć.

Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej w przypadku sprzecznych odniesień, gdy dwie różne kategorie prawnicze nakładają się na ten sam stan faktyczny. Klasycznym przykładem jest niemożliwość wykonania umowy, do której jednocześnie można zastosować zasadę frustracji kontraktu oraz doktrynę **quasi-contractus**. Każda z nich oferuje logicznie spójną ścieżkę rozumowania, lecz prowadzą one do sprzecznych miejsc docelowych: jedna uchyla obowiązek świadczenia, druga zaś nakłada obowiązek restytucji. Sędzia staje na rozdrożu, gdzie drogowskazy logiki wskazują dwa przeciwne kierunki, co zmusza go do dokonania wyboru o charakterze pozalogicznym.

Stone zwracał również uwagę na okrężną referencję, czyli sytuację, w której prawnicy posługują się pojęciami definiowanymi przez siebie same. W prawie deliktowym „obowiązek" bywa określany jako „obowiązek należytej staranności", ten z kolei jako „to, czego prawo wymaga". W efekcie sędzia, który ma ustalić istnienie obowiązku, odwołuje się do normy, którą sam dopiero tworzy w akcie orzekania. To tautologiczna pętla, w której logika pozornie działa bez zarzutu, ale jej wnioski nie są w żaden sposób niezależne od przyjętych z góry założeń.

Najgroźniejszy błąd formy logicznej polega jednak na tym, że stwarza ona iluzję determinacji. Sylogizm, tak potężny w swej

Błędy formy logicznej deformują wykładnię prawa

Współczesna jurysdykcja konstytucyjna wytycza logice prawniczej nową ścieżkę, którą jest test proporcjonalności. Stanowi on formę rozszerzonej analizy, która nie zadowala się elegancją prostego sylogizmu, lecz metodycznie pyta o adekwatność, konieczność i wreszcie proporcjonalność środka w ścisłym tego słowa znaczeniu. Gdyby ubrać to w szaty logiki formalnej, otrzymalibyśmy sekwencję przesłanek prowadzącą do konkluzji. Rzecz w tym, że test proporcjonalności wprowadza kluczowy element ważenia dóbr, który świadomie wykracza poza chłodną dedukcję. To wciąż jest logika, lecz rozszerzona o kryteria aksjologiczne, czyli o wartości. Proporcjonalność staje się w tym ujęciu próbą ocalenia racjonalności w świecie, którego fundamentem jest nieunikniony konflikt wartości.

Test proporcjonalności: pomost między logiką a wartością

Aby jednak nie poprzestać na kazaniu, wskażę konkretne pola wiedzy, które diagnozę Stone'a nie tylko potwierdzają, ale i technicznie wzmacniają. W logice oraz informatyce prawniczej od lat dziewięćdziesiątych rośnie nurt formalnych modeli argumentacji. Zamiast podtrzymywać iluzję, że prawo to jedna wielka dedukcja, badacze tacy jak Prakken, Sartor czy Bench-Capon modelują jego rzeczywistą dynamikę: konfliktujące argumenty, ciężar dowodu, dialogi procesowe, ważenie racji i niemonotoniczność rozumowania. To w sensie technicznym nic innego, jak instytucjonalizacja tezy Stone'a, że prawo nie jest jedną linią wynikania, lecz zbiorem konkurencyjnych ścieżek, które rozstrzygamy metodycznie. Nawet entuzjastyczne prace o generatywnej AI w prawie przyznają, że tam, gdzie w grę wchodzi uzasadniona dyskrecjonalność, sama logika nie wystarczy; potrzebujemy jawnych schematów argumentacyjnych, wyjaśnialności i społecznej kontroli nad zastosowanymi kryteriami.

Logika i AI: nowe modele argumentacji prawniczej

Warto na koniec osadzić tę dyskusję w ramach wielkich różnic cywilizacyjnych. W tradycji common law polifonia precedensów i opinii odrębnych niemal z definicji uwidacznia istnienie konkurencyjnych narracji prawnych. Z kolei w systemach civil law pozorna zwięzłość kodeksowych reguł często bywa mylona z pełną jednoznacznością rozstrzygnięć. Jednak praktyka kolizji wartości, zwłaszcza w obszarze zasad konstytucyjnych czy klauzul generalnych, ujawnia, że decyzja również tutaj wymaga subtelnych metod ważenia – i tu myśl Stone'a pozostaje inspirująca. To nie jałowy spór o wyższość świąt Bożego Narodzenia nad Wielkanocą, lecz pochwała rzetelnej metody uzasadniania. W obu rodzinach prawa czysta logika okazuje się bowiem narzędziem koniecznym, lecz wysoce niewystarczającym.

Common law vs. civil law: dwa oblicza logiki

To Ronaldowi Dworkinowi zawdzięczamy pojęcie hard cases, czyli tych trudnych przypadków, w których siatka norm prawnych okazuje się niejednoznaczna lub wewnętrznie sprzeczna. Stają się one swoistym laboratorium, gdzie testuje się granice logiki prawa. Weźmy sprawy dotyczące eutanazji, nowych technologii czy ingerencji w prywatność – każdą z nich można zamknąć w formalnie nienagannym sylogizmie, lecz problem polega na tym, że równie poprawne sylogizmy prowadzą do wykluczających się wniosków. W tym punkcie logika formalna odsłania własną niemoc, pokazując jedynie, że oba rozstrzygnięcia są możliwe i zmuszając sędziego do odłożenia narzędzi dedukcji i sięgnięcia po kryteria aksjologiczne.

Granice dedukcji: logika nie rozwiąże trudnych spraw

Warto dociec, dlaczego wątek ten jest tak ważki dla kultury prawnej jako metody rozsądzania sporów. Po pierwsze, ponieważ transparentność przesłanek ma fundamentalną wartość demokratyczną: obywatel nie ufa autorytetowi mówiącemu ex cathedra, lecz rozumowaniu, które odsłania swoje intelektualne rusztowanie. Po drugie, dlatego że w realnym sporze logiczna niejednoznaczność nie jest defektem systemu, lecz nieuniknionym skutkiem kolizji wartości i gęstości faktów, zjawiskiem wpisanym w naturę nowoczesnych porządków. Po trzecie wreszcie, systemy hybrydowe, splatające klasyczne reguły z miękkimi standardami, domagają się metodologii uzasadniania zdolnej pogodzić formalną elegancję z empiryczną odpowiedzialnością. Stone daje nam język, którym można te wymagania nazwać i od siebie wymagać.

Transparentność logiczna: fundament legitymacji prawa

Stone nie tyle negował logikę, ile, uznając ją za niezbędny instrument, z chirurgiczną precyzją odsłaniał granice formalizmu. Wskazywał te pęknięcia w systemie, w których czysta dedukcja grzęźnie, albowiem sam wybór przesłanek nigdy nie jest aktem czysto logicznym. W tę szczelinę wkracza bowiem fakt społeczny i standard sprawiedliwości, dyktując selekcję „istotnych faktów”, kierując budową ratio decidendi i narzucając ważenie dóbr. Właśnie dlatego Stone nazwał jurysprudencję „ekstrawersją prawnika” – koniecznym wyjściem poza tekst wprost w tkankę życia zbiorowego.

> Prawo, które zbyt mocno wierzy w siłę logiki, ryzykuje, że straci kontakt z pulsującym życiem społecznym. Czy prawnik, zamknięty w labiryncie dedukcji, jest jeszcze w stanie dostrzec człowieka i jego dylematy? Może nadszedł czas, by porzucić iluzję o samorozstrzygającym się systemie i przyznać, że w sercu prawa bije aksjologiczne serce.

Inspiracje

[1] **"The province and function of law"** Julius Stone

1946 | Associated General Publications Pty. Ltd.

Julius Stone (1907–1985) był teoretykiem prawa i profesorem jurysprudencji i prawa międzynarodowego na Uniwersytecie w Sydney w latach 1942–1972. Był płodnym autorem i miał wpływ na kształtowanie polityki międzynarodowej. Do jego prac należą „Prowincja i funkcja prawa” oraz „Precedent i prawo”.

Julius Stone *(1907-1985) was a legal theorist and professor of Jurisprudence and International Law at the University of Sydney from 1942-1972. He was a prolific author and influential in shaping international policy. His works include 'The Province and Function of Law' and 'Precedent and Law'.*

University of Sydney

Literatura uzupełniająca

Książki

Autorzy przywoływani w artykule:

[1] "Legal System and Lawyers' Reasonings"

Julius Stone

1964 | Stanford University Press

Google Scholar

[2] "Human Law and Human Justice"

Julius Stone

1965

[3] "Social Dimensions of Law and Justice"

Julius Stone

1966 | Stanford University Press

[4] "Precedent and Law: Dynamics of Common Law Growth"

Julius Stone

1985

Literatura pokrewna (Google Scholar):

[5] "The Province of Jurisprudence Determined"

John Austin

1832 | John Murray

Google Scholar

[6] **"Lectures on Jurisprudence, or the Philosophy of Positive Law"**

John Austin

1863 | J. Murray

Google Scholar

[7] **"Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning"**

Wesley Newcomb Hohfeld

1919 | Yale University Press

[8] **"The Common Law"**

Oliver Wendell Holmes

1881 | Little, Brown & Co.

Google Scholar

[9] **"La règle de droit; analyse générale, spécialités, souveraineté des états, assiette de l'impôt, théorie des statuts, système des rapports de droit privé, précédé d'une introduction sur la classification des disciplines"**

Ernest Roguin

1889 | Librairie Générale de Droit et de Jurisprudence/ F. Rouge

Google Scholar

[10] **"Legal Evidence and Proof: Statistics, Stories, Logic"**

H. Kaptein, H. Prakken, B. Verheij

2009 | Ashgate Publishing, Applied Legal Philosophy Series, Farnham

[11] **"Legal Reasoning: A Cognitive Approach to the Law"**

Giovanni Sartor

2005 | Springer

Google Scholar

[12] **"Maintenance of Knowledge-based Systems: Theory, Techniques and Tools"**

Trevor Bench-Capon

1990 | Academic Press

[13] **"Law's Empire"**

Ronald Dworkin

1986 | Harvard University Press

Artykuły naukowe

Autorzy przywoływani:

[1] **"About John Austin's Analytical Jurisprudence: The Empirical-Rationalist Legal Positivism"**

Damir Banović

2021 | International and Comparative Law Review

[2] **"Legal Pluralism and Analytical Jurisprudence: An Inapposite Contrast"**

Brian Tamanaha

2021 | McGill Law Journal

Google Scholar

[3] **"Some Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning"**

Wesley Newcomb Hohfeld

1913 | Yale Law Journal

[4] **"Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning"**

Wesley Newcomb Hohfeld

1917 | Yale Law Journal

[5] **"About John Austin’s Analytical Jurisprudence: The Empirical- Rationalist Legal Positivism"**

Damir Banović

2021 | International and Comparative Law Review

[6] **"The Path of the Law"**

Oliver Wendell Holmes Jr.

1897 | Harvard Law Review

Google Scholar

[7] **"The potential and limits of proportionality analysis in law"**

Ralf Poscher

2024 | Jurisprudence

Google Scholar

[8] **"About John Austin’s Analytical Jurisprudence: The Empirical- Rationalist Legal Positivism1"**

Veladžić, Ramiz

2021

Google Scholar

[9] **"Law and logic: a review from an argumentation perspective"**

H. Prakken, G. Sartor

2015 | Artificial Intelligence

[10] **"A dialectical model of assessing conflicting arguments in legal reasoning"**

H. Prakken, G. Sartor

1996 | Artificial Intelligence and Law

[11] **"Artificial Intelligence and Law"**

M Lippi, P Pałka, G Contissa, F Lagioia, HW Micklitz, G Sartor, P Torroni

2019 | Artificial Intelligence and Law

[12] **"Persuasion in Practical Argument Using Value-based Argumentation Frameworks"**

Trevor J. M. Bench-Capon

2003 | Journal of Logic and Computation

Google Scholar

[13] **"A model of legal reasoning with cases incorporating theories and values"**

Trevor Bench-Capon, Giovanni Sartor

2003 | Artificial Intelligence

[14] **"Using Argumentation Schemes to Model Legal Reasoning"**

Trevor Bench-Capon, Katie Atkinson

2022 | arXiv

Google Scholar

[15] **"Hard Cases"**

Ronald Dworkin

1975 | Harvard Law Review

[16] **"The Model of Rules"**

Ronald Dworkin

1967 | University of Chicago Law Review

Artykuły pokrewne (Google Scholar):

[17] **"Concerning the Responsibility and Craftsmanship of the Judge: A Review of Julius Stone's Legal System and Lawyers' Reaso"**

Julius Stone

Fundacja Dobre Państwo © 2026